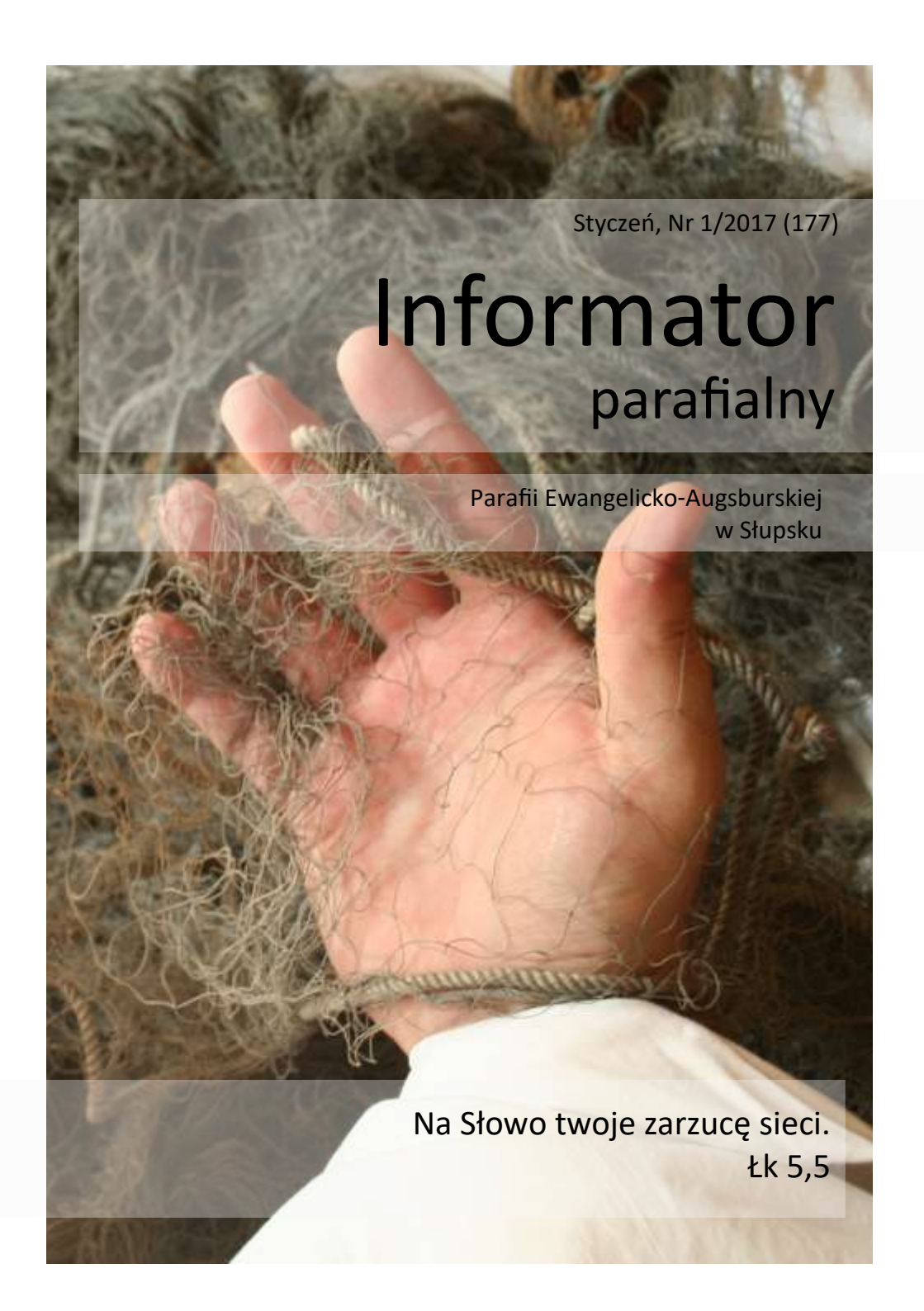




Styczeń, Nr 1/2017 (177)

# Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej  
w Słupsku

Na Słowo twoje zarzucę sieci.  
łk 5,5



## **Parafia Ewangelicko-Augsburska w Słupsku**

ul. Krzywa 1, 76-200 Słupsk

**Kontakt:** [slupsk@luteranie.pl](mailto:slupsk@luteranie.pl)

tel.: 00 48 (0) 59 842 25 77

Nr konta: PL 14 1500 1692 1216 9004 6889 0000

IBAN: WBPPLPP

### **Duchowny:**

Proboszcz: ks. Wojciech Froehlich

e-mail: [wojciech.froehlich@luteranie.pl](mailto:wojciech.froehlich@luteranie.pl)

tel. (0) 59 842 25 77, kom. 605 556 749

### **Adresy kościołów i kaplic:**

Kościół Świętego Krzyża: Słupsk ul. Słowackiego 40

Kaplica w Lęborku: Lębork, ul. I Armii Wojska Polskiego 47

Kaplica w Główniczach: Głównicyce, ul. Kościuszki 9

Kaplica Gardna Wielka: Gardna Wielka, ul. Pomorska 2

### **Strony internetowe:**

[www.slupsk.luteranie.pl](http://www.slupsk.luteranie.pl) • [www.luteranie.pl](http://www.luteranie.pl)

Korekta: Anna Froehlich



Wojciech Froehlich

*Proboszcz Parafii*

*w Słupsku*

## Słowo od Duszpasterza

### **Drodzy W Chrystusie!**

Rozpoczynamy zatem ten oczekiwany, jubileuszowy rok 500-lecia Reformacji. Wiele przygotowań będzie miało w ciągu tego roku swoje zwieńczenie. Jest to dla naszego Kościoła z pewnością duża szansa zaistnienia w „społeczeństwie”. Pytanie jest tylko w jaki sposób to wykorzystamy, czy będzie to wyłącznie wspomnienie przeszłości, czy też świadectwo na przyszłość. Świadectwo tego, na czym opiera się, w swoich założeniach i nauce, Kościół ewangelicki - świadectwo Ewangelii Chrystusowej okazywanej w miłości - Boga i bliźniego. Mam nadzieję, że z Bożą pomocą i Waszym zaangażowaniem będziemy mogli również zaznaczyć swoją, nieprzerwaną od prawie 500 lat, obecność w naszym mieście i na całym Pomorzu.

W związku z ubiegłorocznymi wyborami do Rady Parafialnej, na pierwszym jej posiedzeniu wybrane zostało prezydium Rady. Przewodniczącym Rady został proboszcz Parafii, kuratorem Jan Wild, skarbnikiem Agnieszka Maciejewska a sekretarzem Anna Hofman. Całemu prezydium życzę satysfakcji i zadowolenia z pracy na rzecz naszej Parafii.

Na Nowy Rok życzę wszystkim Wam radości w życiu osobistym, chęci do angażowania się w życie naszej Parafii, optymizmu na przyszłość, nade wszystko jednak pocucia Jego obecności na co dzień w dniach słonecznych i pochmurnych.

Niech Bóg błogosławi Was w całym 2017 roku!

Z modlitwą  
xwf

Pewien Szkot pisze list do redakcji kościelnej gazety: *Jeśli jeszcze raz opublikujecie w swoim kąciku humoru jakiś żart na temat rzekomo skąpych Szkotów, to już nigdy więcej nie pożyczę waszej gazety od sąsiada!*

Katecheta na lekcji religii pyta małego Jasia: *W jaki sposób wynagradza cię mama, jeśli przez cały tydzień jesteś grzeczny?* Na to z pełną szczerością Jasiu odpowiada: *Wtedy nie muszę iść w niedzielę do kościoła.*

Mały Adaś otrzymał jedynkę z religii. Wieczorem modli się: *Kochany Panie Boże, zrób ze mnie proszę mądrego chłopca, bo mojemu nauczycielowi się to nie udaje.*

Słynąca ze swojej pobożności Helena chwali swojego sąsiada z naprzeciwnika. *Co to za pobożny człowiek. Każdego ranka, kiedy wyglądam przez okno, a on wychodzi z domu, żegna się znakiem krzyża. Bardzo chce mu o tym sama powiedzieć, ale on słysząc to śmieje się: Myli się Pani, droga sąsiadko. Zanim wyruszę, sprawdzam tylko, czy mój kapelusz dobrze siedzi, czy zabrałem portfel, dokumenty i klucze, i czy mam zapięty rozporek.*



REFORMACJI

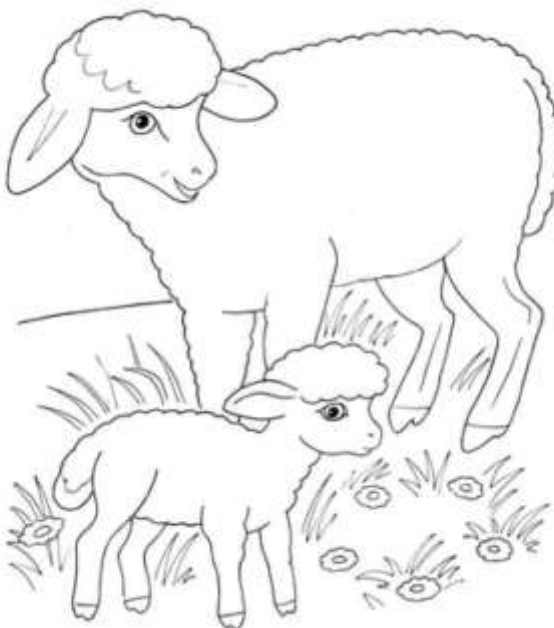
[www.luter2017.pl](http://www.luter2017.pl)

W Nowym Roku przyjrzymy się bohaterom wiary - postaciom biblijnym, o których pisze autor Listu do Hebrajczyków w 11 rozdziale tej księgi. Byli to ludzie, którzy wierzyli Bogu i byli Mu posłuszni nawet w najtrudniejszych momentach swojego życia.

Pierwszym z nich był **Abel**. Możesz przeczytać jego historię w 1 Księdze Mojżeszowej 4:1-16. Abel złożył w ofierze Bogu najlepsze sztuki ze swojej trzody. Musiał naprawdę Go kochać i mocno w Niego wierzyć. Mimo że jego historia kończy się szybko i tragicznie, autor Listu do Hebrajczyków wymienia go jako pierwszego bohatera wiary. Możemy uczyć się od niego posłuszeństwa i oddawania Bogu tego, co mamy najlepszego.



dla najmłodszych

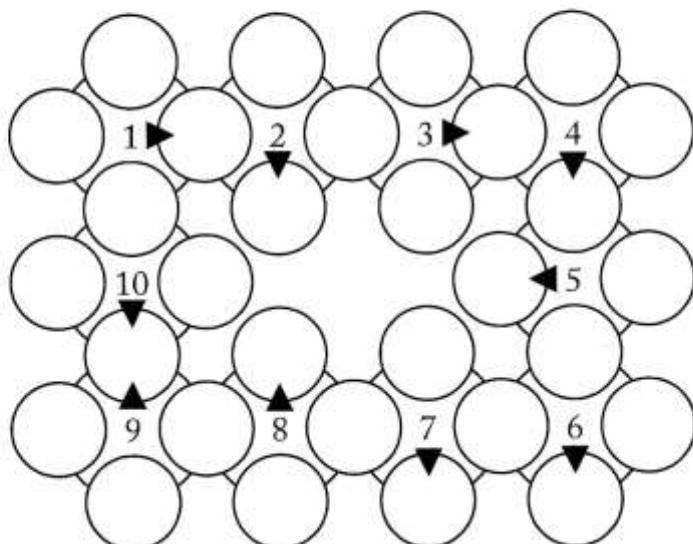


**Pokoloruj  
obrazek**

## dla starszaków

**Wpisuj hasła, zaczynając od pola oznaczonego strzałką i poruszając się zgodnie z ruchem wskazówek zegara.**

1. Liczba mnoga rzeczownika: dom.
2. Nazwa ogrodu, w którym Pan Bóg umieścił Adama i Ewę.
3. Początek dnia, wczesna pora.
4. Człowiek, którego tato i mama są moimi rodzicami,  
to mój .....
5. Imię brata Kaina.
6. Kain zaproponował swemu bratu, by razem poszli na .....
7. Inaczej: ojciec.
8. Inaczej: matka.
9. Zamordował Abła, czyli swego brata.
10. Gdy do słowa „rok” dodasz jedną spółgłoskę, otrzymasz nowe  
słowo: .....



## Otwarte drzwi

Nie muszę natężyć głosu, byś mnie usłyszał  
 Nie muszę wzmacniać wołania, byś mnie zauważył  
 Nie muszę zapowiadać się z wizytą, byś zechciał mnie przyjąć  
 Ani dobijać się do twoich drzwi, bo zawsze stoją otworem.  
 Ty zawsze słyszysz, widzisz, jesteś otwarty na moje wołanie  
 Zawsze gotowy, by mnie przyjąć, wysłuchać, dać odpowiedź...  
 Zawsze!

Ty nie masz, jak ja, lepszych i gorszych dni

Nie mówisz, mam tyle spraw na głowie

Akurat się śpieszę i nie mam teraz czasu

Przyjdź kiedy indziej

Ale przedtem zadzwoń, umów się, wyślij maila

Może wtedy będzie lepsza pora, odpowiedniejszy czas

Byśmy w spokoju mogli usiąść i porozmawiać od serca...

Ale teraz już zbyt wiele czasu ci poświęciłem...

Do zobaczenia!

I tu powinno nastąpić odłożenie słuchawki

Zamknięcie drzwi

Podanie w pośpiechu dłoni na „do widzenia”...

Ale tylko w naszym ludzkim mniemaniu

Bo Ty nigdy nie postępujesz w ten sposób!

Ty jesteś Szefem zawsze czynnej i nigdy nie zajętej telefonii

Jesteś Gospodarzem domu ze stale otwartą bramą

Jesteś Miłością, która nigdy nie ustaje

I nigdy nie cofa raz wyciągniętej dłoni.

Tylko Ty taki jesteś.

Niepojęty dla nas ludzi.

Ofiarujący wszystko za darmo.

Mający zawsze dla każdego z nas czas.

Przekraczający bariery, budujący mosty, pokonujący przeszkody.

Tylko po to, byśmy chcieli do Ciebie zawołać

Albo chociażby westchnąć do Ciebie z miłością.

A Ty zawsze wysłuchasz, okażesz zainteresowanie

Sprawisz, że znów poczuję się jak najbardziej rozpieszczane dziecko

W wielomilionowej rodzinie.

*Dziękuję, że dla Ciebie nie jestem „jedną z wielu”  
 Ale jestem Twoją ukochaną córką.  
 I mimo, że wszystko o mnie wiesz, lepiej niż ja sama  
 To nie przerywasz mi w połowie relacji  
 Którą z przejęciem Ci przekazuję  
 Dziękuję, że wraz ze mną przeżywasz smutek, łzy, ból  
 Rozczarowanie i każdą moją tragedię  
 Dziękuję za bycie ze mną, bo zaraz jest mi lżej!  
 Dziękuję za to, że mogę cieszyć się z Tobą wszystkim  
 Co mnie uszczęśliwia, cieszy, doprowadza do euforii.  
 Dziękuję, że dla Ciebie nic nie jest zbyt błahe  
 Czy zbyt przytłaczające...  
 Dziękuję, że nigdy nie byłam zmuszona dobijać się do Ciebie  
 I zawsze, zapowiedzianą, czy nie, przyjmowałeś mnie i przyjmujesz nadal  
 A co do przyszłości, to wiem  
 Że zawsze Twoje drzwi będą dla mnie otwarte.*

*Mroczna świątynia, barok, zmierzch  
 Piotra i Pawła krakowska świątynia  
 Tam nawałnica Jana Sebastiana  
 Potężne forte ! moja dusza...  
 Ból bezimienny, barok Bach  
 Powraca do mnie w mrocznych snach*

*Z kasztanów kapią łzy  
 W kałużach grzęzną moje stopy  
 Samotny zmierzch, parkowy mrok  
 Dalekie, przykre, trudne dni,  
 Sny, co się snują niczym wąż...*

*Potężne forte, interwał  
 Dźwięków ulewa w uszach dzwoni  
 Po twarzy spływa srebrny deszcz  
 To fuga Jana z filharmonii...*

Maria Szymańska





Ks. Wojciech Froehlich

*Proboszcz Parafii*

*w Słupsku*

## Epifania 2017

Gdy zaś Jezus narodził się w Betlejemie Judzkim za króla Heroda, oto mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: (2) Gdzie jest ten nowo narodzony król żydowski? Widzieliśmy bowiem gwiazdę jego na Wschodzie i przyszliśmy oddać mu pokłon. (3) Gdy to usłyszał król Herod, zatrwożył się, a z nim cała Jerozolima. (4) I zgromadziwszy wszystkich arcykapłanów i nauczycieli ludu, wypytywał ich, gdzie się ma Chrystus narodzić? (5) A oni mu rzekli: W Betlejemie Judzkim; bo tak napisał prorok: (6) I ty, Betlejemie, ziemio judzka, wcale nie jesteś najmniejsze między książęcymi miastami judzkimi, z ciebie bowiem wyjdzie wódz, który paść będzie lud mój izraelski. (7) Wówczas Herod przywołał potajemnie mędrców, dokładnie dowie-

dział się od nich o czasie pojawienia się gwiazdy. (8) I posłał ich do Betlejem i rzekł: Idźcie, dokładnie się dowiedzcie o dziecięciu, a gdy je znajdziecie, donieście mi, abym i ja poszedł oddać mu pokłon. (9) Oni zaś, wysłuchawszy króla, odeszli. A oto gwiazda, którą ujrzeli na Wschodzie, wskazywała im drogę, a doszedłszy do miejsca, gdzie było dziecko, zatrzymała się. (10) A ujrzawszy gwiazdę, niezmiernie się uradowali. (11) I wszedłszy do domu, ujrzeli dziecko z Marią, matką jego, i upadłszy, oddali mu pokłon, potem otworzywszy swoje skarby, złożyli mu w darze złoto, kadzidło i mirrę. Mt 2,1-11

Drodroży w Chrystusie!

Święto Epifanii, czyli Objawienia Pańskiego, jest nazywane nie

na podstawie Biblii ale wyłącznie tradycji, także świętem Trzech Króli. Biblijna geneza obchodzenia tego święta wywodzi się od czytanej w ten dzień Ewangelii o podróży mędrców ze wschodu do Betlejem, którzy prowadzeni przez gwiazdę udają się do Betlejem, aby złożyć pokłon nowonarodzonemu królowi żydowskiemu. Ewangelicka teologia nie używa nazwy święta Trzech Króli, ale raczej święta Objawienia Pańskiego inaczej Epifanii ponieważ mateuszowy przekaz tego wydarzenia, który jest w Nowym Testamentie jedyną wzmianką o wizycie mędrców, nie określa ich jako królów, ale raczej jako magów, czyli paraukowników zajmujących się astrologią. Astrologia w czasach starożytnych była bardzo rozwinięta, z gwiazd próbowano odczytywać przyszłość. Zamysłem wędrowców nie było zapewne poznanie Zbawiciela. Będąc badaczami zjawisk nadprzyrodzonych powodowani byli raczej zwykłą ciekawością, czy zjawisko, jakie zwróciło ich uwagę – wyjątkowo jasna gwiazda na niebie – oraz zapisana przepowiednia o narodzeniu króla żydowskiego, są prawdą.

Bardzo mało wiemy o owych wędrowcach, Biblia nie podaje nam

nawet ich liczby. To, że mówimy o trzech osobach pochodzi najprawdopodobniej z ilości darów jakie przekazali Jezusowi. Dary owe jednocześnie symbolizują godności Jezusa: złoto – godność królewską, choć Jezus nigdy nie powiedział o sobie, że jest królem, to ludzie wołali Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim jako król Izraela Łk 19,38. Jedyna sytuacja, w której Jezus można powiedzieć potwierdza fakt posiadania godności królewskiej to ta chwila, kiedy Piłat zadaje Mu pytanie: Czy ty jesteś królem żydowskim? Wówczas Jezus odpowiada: Ty powiedziałeś. Oczywiście Jezus nigdy nie aspirował do korony ze złota. Miał przeznaczoną inną koronę, która dla człowieka ma o wiele większą wartość, niż wszystko to w co współcześnie ludzie próbują „ubrać Jezusa”. Myślę, że nadawanie godności królewskiej Jezusowi takiego czy innego kraju jest świętokradztwem w obliczu tego, co wydarzyło się w dniu „koronacji” Jezusa w pretorium na zamku Poncjusza Piłata jak czytamy w Ew. Marka 15,16 *I ubrali go w purpurę, upletli koronę cierniową i włożyli mu ją na głowę.*

Drugim elementem jest kadzidło

jako symbol godności kapłańskiej. Rola kapłana w judaizmie była nie do przecenienia. Tylko i wyłącznie kapłan miał możliwość służby w najświętszym miejscu świątyni tam, gdzie znajdowała się skrzynia przymierza z tablicami dekalogu. Pełnił on rolę przedstawiciela narodu żydowskiego przed Bogiem, tylko On, raz do roku, składał ofiarę przebłagalną w przybytku. Jezus nigdy nie był Arcykapłanem w świątyni. Dlaczego zatem nazywamy Jezusa arcykapłanem? Mianowicie dlatego, że złożył jedyną i niepowtarzalną ofiarę z własnego życia, za grzechy ludzkości. Tej ofiary przebłagalnej z życia nikt nie ma prawa ani potrzeby powtarzać. I w końcu mirra zapowiedź męczeńskiej śmierci. Tego chyba nikomu nie trzeba wyjaśniać.

Co jeszcze jest takiego ważnego w Świącie Epifanii? W tym wydarzeniu uwidacznia się fakt, że po wizycie w betlejemskiej stajni tych najuboższych – pasterzy – świat, który symbolizują przybylsze ze wschodu, na własne oczy ujrzał Boga objawionego w Jezusie. To była pierwsza okazja ku temu, aby o Zbawieniu mógł usłyszeć cały świat. Magowie byli poganami i to kolejny zaskakujący fakt. Po pasterzach, czyli tych

utożsamianych z biedotą, kolejnymi są poganie przychodzący do stajni i mający wyjątkową możliwość doświadczenia cudu przyścia Boga na świat w osobie Jezusa. To wskazuje niezbiecie na fakt, że Jezus nie przyszedł w pierwszym rzędzie do wierzących, do nawróconych, do bogatych i tych, którym się dobrze powodzi, ale raczej do biednych, zapomnianych, pogardzanych, zagubionych i poszukujących prawdy. Taki był Boży zamiar. Jezus powiedział przecież: Nie potrzebują zdrowi lekarza, lecz ci co się źle mają. Nie oznacza to, że trzeba być biednym, niewierzącym, odrzuconym, aby poznać Boga. Myślę, że nie chodzi w pierwszym rzędzie o materialne ubóstwo, ale może bardziej o duchowe dysfunkcje, a coraz więcej ludzi takie duchowe dysfunkcje dotyczą. Czy mało jest ludzi, którzy z jednej strony mówią, że wierzą w Boga, ale nie praktykują swojej wiary, nie uczestniczą w życiu Kościoła, może poza sporadyczną wizytą na nabożeństwie, są tylko konsumentami, niewiele od siebie dającymi w procesie budowania i wzrostu Kościoła? Czy mało jest ludzi, którzy obok swojej przynależności do kościoła, wierzą w różnego rodzaju przesady, wróżby, amulety? To wszystko są sprawy niezrozumienia sensu

Bożego objawienia.

Święto Epifanii nie ogranicza się jednak do wspomniania historii mędrców, ale mówi też o innych wydarzeniach, które stały się punktami styczności Bożego działania z ludzkim poznaniem. Najwcześniejszym była oczywiście wizyta mędrców w Betlejem, kolejnym był chrzest Jezusa nad Jordanem, gdzie nastąpiło spotkanie Jezusa z Janem Chrzcicielem i gdzie słyszymy słowa Boga: Ten jest Syn mój umiłowany, tego sobie upodobałem. Trzecim wydarzeniem mającym epifanijny charakter było dokonanie przez Jezu-



sa pierwszego cudu podczas wesela w Kanie Galilejskiej. Za każdym razem, choć w innych okolicznościach i w inny sposób świat miał okazję na spotkanie z Bo-

giem w Chrystusie.

Dzięki faktowi, że Bóg w Jezusie objawił się światu, stał się bliższy człowiekowi. Na tym polega także pojęcie Bożej łaski, że w niepojęty dla człowieka sposób Bóg przyjmuje ludzkie ciało, zniża się do poziomu ludzkiej egzystencji, dotyka ludzkich problemów, tym samym daje człowiekowi poczucie bliskości i świadomości, że może na nim stale polegać. Dzięki Jego objawieniu każdy może czerpać z łaski, jaką Bóg daje. Łaska jest uwolnieniem, podczas gdy prawo, jego przepisy uświadamiają człowiekowi jego złe, niewła-

ściwe postępowanie i zachowanie. Jan stawia na przeciwko siebie zakon i łaskę. Zakon, krótko mówiąc, 10 Bożych przykazań, nadany został przez Boga Narodowi Izraelskiemu a przekazany ludziom za pośrednictwem Mojżesza. Łaska staje się udziałem wszystkich, którzy przyjmują objawionego Jezusa jako Zbawiciela, zapowiedzianego Mesja-

sza. Wiara, która jest wynikiem nawrócenia otwiera oczy człowieka, zrzuca z nich zasłonę Zakonu tak, że dostrzega łaskę jaką Bóg daje mu w osobie Jezusa Chrystusa. Amen.



Ks. Andrzej Komraus

## *Od Genesis do Apokalipsy:* **Listy do Koryntian** cz. 31 c.d.

### **Kontynuacja artykułu z poprzedniego numeru Informatora parafialnego**

Podczas swej trzeciej podróży misyjnej, a właściwie na samym jej początku, Apostoł Paweł udał się do Efezu, gdzie zatrzymał się na dłużej. Jego pobyt w tym mieście, opisany przez Łukasza w księdze Dziejów Apostolskich w rozdziale dziewiętnastym, trwał aż trzy lata. Efez należał do największych i znaczących miast ówczesnego świata. Odgrywał ważną rolę polityczną jako stolica Azji prokonsularnej. Był też znaczącym ośrodkiem życia religijnego, tu bowiem znajdowała się słynna świątynia Artemidy, do której pielgrzymowali z najodleglejszych zakątków Imperium jej wyznawcy. Port efeski stanowił istotny punkt w komunikacji pomiędzy portami Azji Mniejszej, Egiptu, Grecji i Italii.

Więcej o Efezie powiemy sobie przy okazji omawiania Listu do Efezjan, teraz jednak, spoglądając na Pawła i jego czasy widzimy, że Apostoł mógł, przebywając w Efezie, utrzymywać kontakt korespondencyjny ze społecznością chrześcijańską w Koryncie. Wiadomości z Koryntu docierały bowiem tu szybko i bez przeszkód, różnymi zresztą drogami, najczęściej poprzez ludzi, przemieszczającymi się pomiędzy tymi dwoma miastami. Apostoł Paweł, przebywając w Efezie, miał więc nie tylko pełne wyobrażenie o tym, co dzieje się w Koryncie, ale również starał się, czy to poprzez listy, czy też za pośrednictwem specjalnych wysłanników (na przykład Tymoteusza i Erasta, o których wspominają Dz 19,22), wpływać na działalność tamtejszego zboru. Oczywiście przesadą są stwierdzenia jednego z biografów Apo-

stoła, jakoby Paweł stał do Koryntu list za listem i posłańca za posłańcem, ale raczej można przyjąć za pewnik, że napisał do Koryntian więcej niż dwa listy, które znamy i które weszły do kanonu Nowego Testamentu. Wokół tego faktu zbudowano zresztą wiele mniej lub bardziej prawdopodobnych hipotez. W każdym razie stan, skład i sytuacja zboru korynckiego usprawiedliwiają tę wielką troskę Apostoła.

Uczeni bibliści tworzą, jak wspomniałem, najrozmaitsze hipotezy odnośnie liczby listów Apostoła Pawła do Koryntian, doszukując się w istniejących – fragmentów innych pism, dopatrując się też rzekomego redaktora, który miał zająć się w odległej starożytności układaniem tekstu obecnie znanych nam Listów. Nie ulegajmy jednak szaleństwu naukowców, którym czasami wyraźnie szkodzi pył bibliotek i brak zdrowego rozsądku. Cytowany już przeze mnie wcześniej Eugeniusz Dąbrowski, inicjator i pierwszy redaktor monumentalnej serii komentarzy do wszystkich ksiąg Biblii, poddając gruntownej analizie znane informacje dotyczące zboru korynckiego oraz teksty pism Pawłowych zauważa, że Apostoł przebywał w Koryncie wystarczająco długo, by nie tylko

przeprowadzić skuteczną ewangelizację, ale również doprowadzić do utworzenia tam mocnego zboru. Zbór ten, jak już napisaliśmy wcześniej, tworzyli przede wszystkim Grecy, ale byli tam również przedstawiciele innych narodowości, którzy nie do końca wyzbyli się swych wcześniejszych przyzwyczajęń. Korynt słynął w starożytności jako wyjątkowo niemoralne miasto. Pośród licznych nacji niewątpliwie pozytywny wyjątek stanowili tu Żydzi, zachowujący surowe zasady moralne; ich jednak w zborze nie było zbyt wielu. Osobisty autorytet Apostoła, dopóki przebywał w Koryncie, niewątpliwie wpływał na przestrzeganie zasad etycznych, które starał się wprowadzić, głosząc Słowo Boże. Jego wyjazd sprawił jednak, że stopniowo, niewątpliwie pod bardzo dużym wpływem otoczenia, od którego przecież nie można było się odgrodzić wysokim murem, niektórzy spośród nowo nawróconych ulegali pokusom świata, w jakim poprzednio żyli. Zaniepokojony tym Paweł napisał do Koryntian list, o którym wspomina w piśmie, jakie znamy: *„Napisałem wam w liście, abyście nie przestawali z wszetecznikami”* (1 Kor 5,9). Uwag na ten temat nie znajdujemy we wcześniejszych fragmentach Pierw-

szego Listu do Koryntian, można więc przypuszczać, że odnoszą się one do wcześniej napisanego, a nie zachowanego, listu Apostoła. Znany nam Pierwszy List do Koryntian jest więc w gruncie rzeczy kolejnym drugim listem Pawła do tych samych adresatów. Eugeniusz Dąbrowski stwierdza: *„Należy zatem przyjąć, że w czasie swego pobytu w Efezie, na skutek wiadomości otrzymanych z Koryntu, a dotyczących moralnego poziomu w kościele korynckim, Paweł wysłał List A, w którym dawał pouczenia młodej gminie chrześcijańskiej”*.

Pisemne napomnienie Pawła niewątpliwie odniosło pewien skutek, jednakże w młodym zborze pojawił się kolejny problem, również bardzo niepokojący. Wystąpiły podziały, wiążące się nie tyle ze sporami doktrynalnymi, ile raczej z osobami, które Koryntianom głosiły Ewangelię albo których szczególny autorytet uznawano. Byli więc zwolennicy Pawła, ale i zwolennicy retora Apollo-na z Aleksandrii, pojawili się zwolennicy Piotra, jak również i ci, którzy powoływali się wyłącznie na autorytet Chrystusa. Chrześcijanie korynccy rozważali również najrozmaitsze zagadnienia, stawiając mnóstwo pytań o sprawy ważne, jak i też zupełnie drugorzędne. Wieści z Koryntu

dotarły do Pawła również za pośrednictwem specjalnego listu, jaki doręczyli mu delegaci zboru: Stefan, Fortunat i Achaik (wymienieni w 1 Kor 16,17). Reakcją na te wszystkie doniesienia jest drugi list Pawła, który znamy jako pierwszy kanoniczny, a więc Pierwszy List do Koryntian. Paweł spodziewał się przybyć w najbliższym czasie do Koryntu, w swym piśmie ograniczył się więc do spraw najistotniejszych, najważniejszych.

Istotnie, Paweł wybrał się do Koryntu, ale wyprawa ta nastąpiła znacznie wcześniej, niż planował. Widocznie wydarzyło się coś, co wymagało jego natychmiastowej osobistej interwencji. Dzieje Apostolskie wspominają jedynie o dwóch pobytach Pawła w Koryncie: pierwszy miał miejsce w latach 51-53 (Dz 18,1-18), drugi, trzymiesięczny, w roku 57-58 (Dz 20,2-3). W relacji Łukasza nie ma więc informacji o podróży, której odbycia domyślają się bibliści w oparciu o wzmianki w Drugim Liście do Koryntian: *„Oto po raz trzeci przygotowuję się do podróży do was...”* (2 Kor 12,14). I dalej: *„Trzeci to już raz wybieram się do was... (...) Zapowiedziałem poprzednio, gdy po raz drugi byłem u was...”* (2 Kor 13,1.2). Można więc przypuszczać, że przed napisaniem drugiego listu kano-

nicznego, tj. znanego nam Drugiego Listu do Koryntian, Apostoł Paweł odwiedził Korynt. Ta niespodziewana wizyta miała więc miejsce w okresie pomiędzy napisaniem obu listów kanonicznych, tj. Pierwszego i Drugiego Listu do Koryntian. Wydaje się, że właśnie podczas tego pobytu Paweł został znieważony przez jednego z członków zboru korynckiego, do czego nawiązuje w 2 Kor 2,5-10 i zapewne również dotyczy tego wzmianka w 2 Kor 7,12. Nie wiadomo dokładnie, o co tu chodzi, prawdopodobnie jednak istniejące w Koryncie napięcia były tak wielkie, że Paweł nie przedłużał pobytu, ale postanowił opuścić miasto. Przeżył te odwiedziny bardzo boleśnie, o czym świadczą aluzje w Drugim Liście do Koryntian (2, 1, 2, 3). Szerzej powiemy sobie o tym przy okazji bardziej szczegółowego omawiania tego fragmentu. Przyjęcie bardzo prawdopodobnej hipotezy o tej nadzwyczajnej wizycie Apostoła w Koryncie umożliwia pełne zrozumienie kanonicznego Drugiego Listu do Koryntian.

Sytuacja w Koryncie wyglądała następująco. List Pawła (Pierwszy List do Koryntian) niewątpliwie doprowadził do pojednania zwaśnionych czy konkurujących ze sobą stronnictw, po-

nieważ w kolejnym piśmie Apostoł nie wraca już do tego tematu. Pokój w zborze rychło jednak został zakłócony przez przybyłych tu ludzi, prawdopodobnie judeochrześcijan, legitymujących się listami polecającymi, którzy kwestionowali apostołat Pawła i usiłowali korynckich chrześcijan nakłonić do przyjęcia żydowskiej tradycji (czytamy o tym w trzecim rozdziale Drugiego Listu do Koryntian). Apostoł, dowiedziawszy się o tym, natychmiast udał się do Koryntu, napotykać tam nie tylko opór, ale nawet doznając znieważania, o czym wspomnieliśmy przed chwilą. Powróciwszy do Efezu, Paweł napisał list (nie zachowany), przekazując go adresatom za pośrednictwem Tytusa; po wypełnieniu misji, Tytus miał się spotkać z Apostołem w Troadzie (2 Kor 2,12-13). Nie doczekawszy się Tytusa, Paweł udał się do Macedonii, gdzie dogonił go Tytus, przynoszący dobre wiadomości: napięcia w Koryncie ustały, a zbor, poznawszy zapewne prawdziwe oblicze przybyłych z zewnątrz mącicieli, ponownie uznał apostolski autorytet Pawła. Mąciciele jednak pozostali w Koryncie, nie rezygnując ze swych działań. Aby zdecydowanie odrzucić ich pomówienia i fałszywą naukę, Paweł napisał kolejny list, znany



nam jako Drugi List do Koryntian. List ten przygotowywał jednocześnie kolejną wizytę Apostoła w Koryncie. Rzeczywiście, niedługo po napisaniu tego Listu Paweł przybył do Koryntu i spędził tam trzy miesiące (co relacjonuje Łukasz w księdze Dziejów Apostolskich 20, 2-3). Pobyt w Koryncie minął spokojnie, ale – jak czytamy w Dziejach Apostolskich – *„...a że miał zamiar udać się morzem do Syrii, Żydzi zaś urządzili na niego zasadzkę, postanowił powrócić przez Macedonię”* (Dz 20,3). Pawłowi w tej podróży towarzyszyli liczni współpracownicy i przyjaciele, zapewne również po to, by chronić go przed dalszymi możliwymi zagrożeniami.

Jak się wydaje - to, o czym teraz napisałem, oddaje w sposób najbardziej prawdopodobny sprawy dotyczące korespondencji Apostoła Pawła ze zbozem koryntkim. Spekulacje na temat kolejnych listów budzą oczywiste wątpliwości. Dlaczego pozostały tylko te dwa, którymi dysponujemy, a które powszechnie są uznawane jako natchnione? Właśnie dlatego, że pisząc je, Paweł przekazywał to wszystko, co było Bożym napomnieniem i Bożą nauką; jego myślami kierował Duch Święty.

Autentyczności obu Listów do Koryntian w zasadzie nikt nigdy nie kwestionował, pomijając niektórych bardzo radykalnych krytyków Biblii, działających w XIX w. Odwołania się do Listów są bardzo dawne i bardzo częste. Znał je Ignacy (zmarły ok. 110 roku), w pismach swych czyniąc liczne do nich aluzje. Klemens Rzymski około 100 roku odwołuje się do Pierwszego Listu do Koryntian. Polikarp, który zmarł w roku 156, cytuje Pierwszy List i powtarza pewne myśli z Drugiego Listu. List do Diogneta z początku III wieku zawiera cytaty z Pierwszego Listu do Koryntian i wspomina Drugi List. Teofil Antiocheński w II wieku i Hipolit około roku 220 cytują fragmenty Drugiego Listu do Koryntian. Ireneusz, który zmarł w roku 202, w swych pismach powołuje się na oba Listy Ap. Pawła do Koryntian. Podobnie Tertulian, który zmarł ok. roku 220. Badania językoznawcze nad stylem i językiem pism Pawłowych również zdecydowanie potwierdzają autentyczność obu Listów do Koryntian.

Nie będziemy tu podawali dalszych szczegółów, które w gruncie rzeczy nie są nam potrzebne, aczkolwiek istotne są dla biblistów. Wydaje mi się jednak, że jest rzeczą ważną, abyśmy zdawali sobie sprawę, że również

badania naukowe, prowadzone przez wysokiej klasy fachowców, uczonych językoznawców, badaczy starożytnych literatur, potwierdzają autentyczność pism Apostoła Pawła, ich dużą spójność literacką, no i oczywiście teologiczną.

*„Listy do Koryntian widnieją we wszystkich wykazach pism Nowego Testamentu od najdawniejszych czasów – stwierdza Eugeniusz Dąbrowski. – Nie znamy po prostu jakiegoś wykazu, w którym byłyby one pominięte. Świadczy to niewątpliwie o ich kanoniczności, tj. o uznawaniu od początku ich charakteru normatywnego w dziedzinie wiary i moralności.”*

Bibliści zastanawiają się, kiedy powstał zbiór Listów Pawłowych, określane potocznie jako Corpus Paulinum. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z faktu, że Paweł tworzył swe listy w związku z określonymi potrzebami, że nie pisał z myślą o utworzeniu później jakiegoś ich zbioru. Pomiedzy poszczególnymi zbiorami istniały w pierwotnym Kościele dość żywe kontakty; problemy, jakie się w nich pojawiały, wymagały rozwiązania, a pytania – odpowiedzi. Stąd też odpisy listów Apostoła krążyły pomiędzy zbiorami, były odczytywane jako źródło nauki i pouczenie normujące

zasady postępowania. Bywało też, że i sam Paweł zalecał odczytanie swego pisma w innych zbiorach, co wynika na przykład z Kol 4,16. Stopniowo zbierano je w jedną całość, co miało miejsce na pewno już po męczeńskiej śmierci Apostoła Pawła. Ciekawe, że żaden z pisarzy wczesnochrześcijańskich nie cytuje żadnego innego pisma Pawła ponad te, które znamy z istniejącego do dziś zbioru. Początkowo inna była jednakże kolejność pism w tym zbiorze. Na początku zazwyczaj umieszczano oba Listy do Koryntian, na końcu – List do Rzymian. Dopiero w IV wieku ery chrześcijańskiej przyjęto inny porządek: ten, który stosowany jest również obecnie.

Na istnienie niemal od samego początku jakiegoś zbioru pism Pawłowych, traktowanych z należnym szacunkiem przez pierwotnych chrześcijan, wskazują znane słowa Drugiego Listu Apostoła Piotra: *„A cierpliwość Pana naszego uważajcie za ratunek, jak i umiłowany brat nasz, Paweł, w mądrości, która mu jest dana, pisał do was; tak też mówi we wszystkich listach, gdzie o tym się wypowiada; są w nich pewne rzeczy niezrozumiałe, które, podobnie jak i inne pisma, ludzie niewykształceni i niezbyt umocnieni przekraczają ku swej własnej zgu-*

bie" (2 P 3,15-16). Od samego więc początku odbierano te pisma jako słowa natchnione, podobnie jak słowa proroków Starego Testamentu. Bóg przemawiał do swego ludu, nowego ludu wybranego, ustami powołanych przez siebie apostołów, a pomiędzy nimi – również Apostoła Pawła. Dlatego też winniśmy wczytywać się w przekazane nam pisma z należyтым szacunkiem, jako że objawiają nam Bożą wolę i stanowią święte Boże Słowo.

Co miało wpływ na napisanie Pierwszego Listu do Koryntian? Przede wszystkim konkretna sytuacja w Zborze Korynckim, występujące tam poważne nieprawidłowości i napięcia, a także wątpliwości i podziały. Apostoł dowiadywał się o wszystkim z kierowanej do niego korespondencji oraz z bezpośrednich relacji odwiedzających go w Efezie Koryntian.

*„Już w Atenach, ale przede wszystkim w Koryncie – pisze Edward Szymanek – Paweł doświadczył trudnego spotkania się chrześcijaństwa z pogaństwem mającym bogatą i różnorodną kulturę. Chrześcijaństwo było związane z tradycją judeopalestyńską, podczas gdy nowe tereny pracy misyjarskiej Pawła przynależały do kręgu kultury hellenistycznej. Groziło więc wchłonięcie nowej religii*

*przez stare tradycje – przykładem tego były prądy gnostyczne, które przyjmowały z chrześcijaństwa tylko niektóre elementy, a inne odrzucały. Paweł od początku zdawał sobie sprawę z różnicy istniejącej między obyczajami i doktrynami pogańskimi a orędziem ewangelicznym i był nieustępliwy w strzeżeniu zasad tego orędzia, a jednocześnie otwarty na to wszystko, co w napotkanej kulturze nie stało w sprzeczności z chrześcijaństwem.”* Edward Szymanek podkreśla też, że poznanie tematów występujących w Pierwszym Liście do Koryntian *„ukazuje złożoność problemów występujących w pierwotnym Kościele, a jednocześnie wielkość Pawła, który nie bez światła Ducha Świętego podejmował właściwe ich rozwiązanie”.*

Niektórzy spośród komentatorów akcentują historyczne znaczenie Listów do Koryntian, dzięki którym rzeczywiście możemy poznać pierwotny Kościół chrześcijański, jego problemy, warunki istnienia i rozwoju. To prawda. Jednakże uważne przyjrzenie się tekstom Apostoła Pawła odkrywa ich nieprawdopodobną wręcz świeżość i aktualność w naszych czasach. Nie zmieniły się problemy ludzi, nie zmieniła się prawda o zbawieniu. Problemy teologiczne czy etyczne, które w swych

pismach omawia Apostoł, są tak samo ważne dziś, jak były przed wiekami. Zaiste, Słowo Boże żyje i trwa, trwa na wieki, a jest to Słowo, które zwiastowane jest nam teraz, jak było też zwiastowane naszym braciom przed wiekami. Dlatego też z uwagą czytaj-

my Listy do Koryntian, z modlitwą, by Duch Święty otworzył nasze umysły i serca - i przysposobił nas do wykonywania tego Słowa, które teraz kierowane jest do nas, członków ludu Bożego Nowego Przymierza, powołanych do przyjęcia łaski i prawdy.

## **DANE STATYSTYCZNE ZA ROK 2016**

- Liczba parafian:

- na początku 2016 - 220 osób, na koniec

2016 - 216 osób

(Sł. PL -135; Sł. D - 44; Lę- 23; Gł - 6; Ga - 7)

- Liczba chrztów - 0
- Liczba wstąpień do Kościoła - 1
- Liczba osób przybyłych z innej Parafii - 4
- Liczba wystąpień z Kościoła - 0
- Liczba zgonów parafian - 9
- Liczba pogrzebów - 12 (w tym 3 spoza Parafii)
- Liczba ślubów - 23
- Liczba konfirmantów - 2
- Liczba dzieci (0-18) - 39
- Liczba płacących składki - 121
- Średnia wieku parafian:  
Słupsk PL - 43 lata; Słupsk D - 70 lat; Lębork - 54 lata  
Główny - 77 lat; Gardna Wlk. - 70 lat

# 2017

## ROK REFORMACJI

**Zgodnie z decyzją Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce rok 2017 będzie Rokiem Reformacji.**

Właściwie to każdy rok jest szczególnie, nawet jeśli nie jest wzmocniony jubileuszowym ładunkiem, a jednak jako ludzie jesteśmy przywiązani do symboli, rocznic i liczb. Nic w tym dziwnego – to pragnienie upamiętniania, wspomniania i świętowania dokumentuje również Pismo Święte, pokazuje go również historia Kościoła, zarówno przed, jak i po 1517 roku.

Dla ewangelików tradycji lute-

rańskiej, ale także dla chrześcijan, dla których dziedzictwo Reformacji jest nieodłącznym elementem ich duchowej tożsamości, Rok Reformacji ma szczególne znaczenie. Obchody jubileuszowe zainaugurowaliśmy już w naszym Kościele i parafiach 31 października 2016 roku, a globalnie w katedrze w Lund (Szwecja).

Zgodnie z decyzją Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce Rok Jubileuszowy 500 lat Reformacji obchodzić będzie właśnie jako Rok Reformacji.

Reformacja to odnowa, to reformowanie, a więc ponowne kształtowanie. Nie oznacza Reformacja porzucania tego wszystkiego, co decyduje o naszej wyjątk-

kowości (na to składają się nie tylko nasze zalety, ale i wady, talenty, ale i ułomności), ale oznacza powrót do fundamentu, którym jest sam Pan Jezus. Początek Nowego Roku to w tradycji liturgicznej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (Luterańskiego) święto Nadania Zbawicielowi Imienia Jezus. Tradycyjna pieśń na tę okoliczność wyraża również sens reformacyjnego pielgrzymowania i chrześcijańskiej ufności (ŚE 787,3):

„Imię Jezus jako gwiazda błyszczy na niebieskim tle, ono ciebie do wolności, do zbawienia słodko wie. Choćby wszystkie światła zgasły, choćby nastał wieczny mrok, imię Jezus będzie świecić, bo w nim żyje wieczny Bóg.”

Rok Reformacji jest dla całej wspólnoty naszego Kościoła, ale także dla wszystkich naszych Sióstr i Braci z innych Wspólnot, kolejną okazją do reformy to czas nawrócenia, przemiany i odmiany, nie zmian dla zmiany, ale prawdziwej odnowy, którą daje Duch Boży w Chrystusie.

Diecezje i Parafie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce włączają się w globalne obchody 500 lat Reformacji. Chcemy wraz z innymi dziękować Bogu za nasze Matki i Ojców wierze, reformatorów znanych i nieznanych, a

także prosić Ducha Świętego, aby reformacja nie stała się dla nas zamkniętym rozdziałem.

Rok Reformacji to także nowe możliwości, w tym duszpasterkie. Od 1 stycznia 2017, zgodnie z decyzją Synodu Kościoła, wszyscy diakonii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego są uprawnieni do przewodniczenia nabożeństwom z Sakramentem Ołtarza. Dzięki temu Kościół Pana Jezusa częściej będzie mógł cieszyć się z Jego szczególnej Obecności wśród w Chlebie i Winie. Niech Rok Reformacji będzie dla nas wszystkich zaproszeniem, aby poprzez wspólnotę ochrzczonych w zwiastowanym Słowie oraz Sakramencie Ciała i Krwi Pańskiej, wzrastała w nas wiara, nadzieja i miłość.

Wszystkiego Re/Formacyjnego

Hasło biblijne Roku Reformacji:

***„Dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza” (Ez 36, 26).***

Tekst pochodzi ze strony [www.luteranie.pl](http://www.luteranie.pl)

# O tym, co za nami

## Adwentówki

Za nami Święta Bożego Narodzenia poprzedzone spotkaniami adwentowymi w filiałach naszej Parafii. W tym roku pierwsze adwentowe spotkanie odbyło się już 27 listopada w Słupsku, o czym wspominaliśmy w poprzednim numerze Informatora Parafialnego. Kolejne spotkanie miało miejsce w Gardnie Wielkiej 3 grudnia. Było to spotkanie także dla parafian z Głowczyc, którzy zimą przyjeżdżają na niedzielne nabożeństwa do ogrzanej kaplicy w Gardnie. Tym razem nabożeństwo i spotkanie adwentowe przy stołach, jak zwykle w miłej atmosferze poprowadził ks.

dr Christoph Ehricht z Greifswaldu, przewodniczący Konwentu Pomorzan. Kolejne i zarazem ostatnie w grudniu spotkanie adwentowe miało miejsce w Lęborku w niedzielę 11 grudnia. Dzięki

ki nowej kaplicy mogliśmy to spotkanie odbyć w dwóch miejscach. Najpierw nabożeństwo spowiednio-komunijne w kaplicy głównej, a później spotkanie przy stołach w ogrzanej kaplicy zimowej. Wszystkie adwentówki zostały wsparte przez Konwent Pomorzan.

## Nabożeństwo wigilijne i paczki dla dzieci

Jest już tradycją w naszej Parafii to, że wigilijne nabożeństwo jest w dużej mierze nakierowane na dzieci. Również w tym roku dzieci wystąpiły podczas tego nabożeństwa z krótkim programem mówiącym o światłości. Śpiewaliśmy kolędy (tym ra-





zem z towarzyszeniem gitary) a ostatnią, którą była kolęda Cicha Noc , jak zwykle zaśpiewaliśmy przy świecach. Dzieci otrzymały wyczekiwane prezenty przygotowane i przywiezione przez naszych przyjaciół z Niemiec.

### **Kolędy w Święto Epifanii**

6 stycznia o 17.00 odbyło się nabożeństwo z okazji Święta Objawienia

Pańskiego. Święto to zamyka okres Bożego Narodzenia. Dzięki występowi Chóru Uniwersytetu Trzeciego Wieku działającego przy Akademii Pomorskiej mogliśmy jeszcze poczuć atmosferę minionych Świąt. Chór pod kierownictwem Pana Rafała Przybyło wykonał 6 kolęd i pieśni bożonarodzeniowych. Dziękujemy za obecność .



### **Pogrzeb śp. Heinza Szredera**

W dniu 25 grudnia zmarł, w wieku 86 lat, nasz brat w Chrystusie Heinz Szreder, zamieszkały w Wolinii uczęszczający na nabożeństwa do Głównicy. Pogrzeb odbył się 28 grudnia.



---

**SERDECZNIE DZIĘKUJEMY  
ZA WSZELKIE DAROWIZNY ZŁOŻONE 2016 ROKU!  
ZACHĘCAMY DO REGULARNEGO OPŁACANIA  
SKŁADKI KOŚCIELNEJ**

Składkę można opłacać po nabożeństwie lub przelewać na konto parafialne z dopiskiem darowizna - składka kościelna (pozwoli to na odliczenie wpłaconej kwoty od podatku):

**Nr konta: PL 14 1500 1692 1216 9004 6889 0000**

Dla innych darowizn obowiązuje ten sam numer konta. Poniżej przedstawiamy wyciąg z regulaminu parafialnego dotyczący zasad opłacania składek kościelnych. Jednocześnie przypominamy, że pełnoprawny udział np. w wyborach do rady parafialnej lub jakichkolwiek głosowaniach podczas zgromadzeń parafialnych mają osoby, które znajdują się na liście parafialnej, czyli są członkami parafii pod względem formalnym, na co składa się również opłacenie składki kościelnej.

Zachęcamy państwa do cyklicznych wpłat, które można realizować np. przez stałe, miesięczne zlecenia bankowe, rozkładając roczną należność na 12 mniejszych kwot. (np. w przypadku, gdy miesięczne wynagrodzenie wynosi 2400 netto, to roczna składka kościelna wynosi 288 zł. Kwotę dzielimy przez 12, co daje nam miesięcznie 24 zł. W swoim banku dokonujemy zlecenia miesięcznej dyspozycji kwoty w wysokości 24 zł na konto bankowe parafii).

**SKŁADKA KOŚCIELNA - Regulamin Parafialny  
Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego  
w Rzeczypospolitej Polskiej - ZASADY OGÓLNE**  
§ 7

1. Każdy członek Parafii, który został konfirmowany i ukończył 18 lat, zobowiązany jest do płacenia składek parafialnych. Składki te powinny wynosić co najmniej 1% jego dochodu.

2. W uzasadnionych przypadkach Rada Parafialna może zwolnić od tego obowiązku pojedynczych parafian bądź też określone grupy społeczne np. uczniów, studentów, bezrobotnych, czy też rodziny przeżywające okresowe trudności finansowe. W uchwale dotyczącej zwolnienia powinien być określony czas trwania tego zwolnienia.

## PRZYKŁADOWE, MINIMALNE KWOTY SKŁADKI PARAFIALNEJ W ZALEŻNOŚCI OD DOCHODU DANEJ OSOBY

| Dochód miesięczny   | Składka miesięczna | Składka roczna |
|---------------------|--------------------|----------------|
| <b>500,00 zł</b>    | 5,00 zł            | 60,00 zł       |
| <b>800,00 zł</b>    | 8,00 zł            | 96,00 zł       |
| <b>1 000,00 zł</b>  | 10,00 zł           | 120,00 zł      |
| <b>1 300,00 zł</b>  | 13,00 zł           | 156,00 zł      |
| <b>1 600,00 zł</b>  | 16,00 zł           | 192,00 zł      |
| <b>2 000,00 zł</b>  | 20,00 zł           | 240,00 zł      |
| <b>2 500,00 zł</b>  | 25,00 zł           | 300,00 zł      |
| <b>3 000,00 zł</b>  | 30,00 zł           | 360,00 zł      |
| <b>3 500,00 zł</b>  | 35,00 zł           | 420,00 zł      |
| <b>4 000,00 zł</b>  | 40,00 zł           | 480,00 zł      |
| <b>4 500,00 zł</b>  | 45,00 zł           | 540,00 zł      |
| <b>5 000,00 zł</b>  | 50,00 zł           | 600,00 zł      |
| <b>5 500,00 zł</b>  | 55,00 zł           | 660,00 zł      |
| <b>6 000,00 zł</b>  | 60,00 zł           | 720,00 zł      |
| <b>6 500,00 zł</b>  | 65,00 zł           | 780,00 zł      |
| <b>7 000,00 zł</b>  | 70,00 zł           | 840,00 zł      |
| <b>10 000,00 zł</b> | 100,00 zł          | 1 200,00 zł    |

Zgodnie z decyzją Rady Parafialnej z dnia 6.12. w trakcie nabożeństw będą przeprowadzane zbiórki ofiar na cele ogólnokościelne. Ofiara będzie zbierana w trakcie pieśni po ogłoszeniach. Planowany kalendarz zbiórek jest następujący

styczeń - Fundusz Socjalny Kościoła - emerytury dla duchownych (15.01)

luty - Fundusz Stypendialny - stypendia dla studentów teologii (19.02)

niedziela Invocavit - Diakonia Polska - działalność statutowa (5.03)

maj/czerwiec - Bratnia Pomoc Gustawa Adolfa - pomoc parafiom w remontach obiektów kościelnych (lista)

wrzesień - Ewangelickie Domy Opieki - (17.09)

październik - Fundusz Ewangelizacyjno-Misyjny (15.10)

listopad - Fundusz Dekady Reformacji - promowaniem reformacji (5.11)

## NASI SOLENIZANCI

Niech ci błogosławi Pan i niechaj cię strzeże;  
 Niech rozjaśni Pan oblicze swoje nad tobą i niech ci miłościw będzie;  
 Niech obróci Pan twarz swoją ku tobie i niech ci da pokój. IV Mż 6,24-26

|  |  |  |
|--|--|--|
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |

## PLANY NA NAJBLIŻSZY MIESIĄC

|              |              |                                                    |                        |
|--------------|--------------|----------------------------------------------------|------------------------|
| <b>14.01</b> | <b>11.00</b> | <b>Konkurs Sola Scriptura<br/>etap diecezjalny</b> | <b>PEA Bydgoszcz</b>   |
| <b>10.02</b> | <b>16.30</b> | <b>Rada Parafialna</b>                             | <b>Sala parafialna</b> |
| <b>12.02</b> | <b>11.30</b> | <b>Zgromadzenie Parafialne</b>                     | <b>Kościół</b>         |

## PLAN NABOŻEŃSTW

| DZIEŃ                                       | SŁUPSK D    | SŁUPSK PL                                                                                                                                                                                                                   | LĘBORK      | GŁÓWCZYCE<br>+GARDNA |
|---------------------------------------------|-------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------|----------------------|
| <b>1.01</b><br>1. N. po Bożym<br>Narodzeniu | <b>9.30</b> | <b>10.30</b>                                              |             | <b>12.30</b>         |
| <b>6.01</b><br>Święto Epifanii              |             | <b>17.00</b>                                                                                                                                                                                                                |             |                      |
| <b>8.01</b><br>1. n. po Epifanii            |             | <b>10.30</b>                                              | <b>8.30</b> |                      |
| <b>15.01</b><br>2. po Epifanii              |             | <b>10.30</b>  <br>Ofiara na fundusz<br>socyjalny kościoła |             |                      |
| <b>22.01</b><br>3. po Epifanii              |             | <b>10.30</b>                                                                                                                               |             |                      |
| <b>29.01</b><br>4. po Epifanii              |             | <b>9.30</b>                                               |             |                      |
| <b>05.02</b><br>ostatnia<br>po Epifanii     | <b>9.30</b> | <b>10.30</b>                                          |             | <b>12.30</b>         |
| <b>12.02</b><br>3. przed Postem             |             | <b>10.30</b>                                          | <b>8.30</b> |                      |



Komunia Święta



Szkółka Niedzielną



Herbatka Parafialna